

Sygn. akt II AKa 237/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jacek Michalski
Sędziowie:	SA Mariusz Młoczkowski SA Bohdan Tracz (sprawozdawca)
Protokolant	sekr. sądowy Anna Kijak

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r.

sprawy **A. J. (1)** oskarżonego z art. 148 §1 kk i in.

R. J. oskarżonego z art. 18 §3 kk w zw. z art. 148 § 1 kk

K. J. (1) oskarżonego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 148 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt II K 24/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. na poczet kar pozbawienia wolności wymierzonym oskarżonym zalicza okresy ich tymczasowego aresztowania także od 9 września 2013 roku do dnia 18 grudnia 2013 roku;

III. zasądza od Skarbu Państwa tytułem opłaty za obronę wykonywaną z urzędu po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych wraz z podatkiem VAT, na rzecz adwokatów:

A. B. obrońcy oskarżonego A. J. (1), E. P. obrońcy oskarżonego R. J., M. C. obrońcy oskarżonego K. J. (1);

IV. zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za II instancję ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa, który obciąża również wydatkami związanymi z apelacją prokuratora.

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim oskarżył:

A. J. (1) o to, że :

I. w dniu 21 kwietnia 2012 roku w B. i okolicach G. gmina S. oraz w G., gmina M., pow. (...), woj. (...), z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia B. J., z broni palnej wytworzonej domowym sposobem oddał do w/wym. dwa strzały z bliskiej odległości oraz zadał mu uderzenie kolbą broni w twarz, w następstwie czego spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci: rany postrzałowej powłok górnych głowy w okolicy potylicznej po stronie prawej z uszkodzeniem wyłącznie tkanek miękkich głowy oraz rany postrzałowej prawej powierzchni klatki piersiowej, z uszkodzeniem w przebiegu kanału postrzałowego narządów klatki piersiowej w tym dużych naczyń krwionośnych oraz mięszu obu płuc i masywnym krwotokiem wewnętrznym do jam opłucnowych, która to rana skutkowałą zgonem B. J., a następnie przy pomocy dwóch innych ustalonych osób owinął jego zwłoki w koc, umieścił w bagażniku samochodu marki D. (...) o nr rej. (...) po czyn przetransportował je z miejsca przestępstwa do G., ukrywając w kompleksie leśnym; tj. o czyn z art.148 § 1 k.k.

II. w lutym w 2012 roku w B. gmina S., pow. (...), woj. (...) bez wymaganego zezwolenia na bazie karabinka pneumatycznego (...) mod. 44 kal.5,5 mm wyrobił samodzielowo broń palną w postaci karabinka kal.5,5 mm umożliwiającego odstrzelanie amunicji do broni palnej, tj. o czyn z art.263 § 1 k.k.

III. w okresie od początku marca 2012 roku do 21 kwietnia 2012 roku w B., gmina S., pow. (...), woj. (...) bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci wytworzonego samodzielowo karabinka kal. 5,6 mm umożliwiającego odstrzelanie amunicji do broni palnej oraz posiadał amunicję do broni palnej w postaci ośmiu naboów sportowych bocznego zapłonu kal. 5,6 mm Long R., tj. o czyn z art.263 § 2 k.k.

R. J. i K. J. (1) o to, że:

IV. w dniu 21 i 22 kwietnia 2012 roku w B. oraz okolicach G., gmina S. oraz w G., gmina M., pow. (...) wspólnie i w porozumieniu chcąc żeby A. J. (1) dokonał zabójstwa B. J. przy użyciu broni pneumatycznej przerobionej domowym sposobem na amunicję do broni palnej, ułatwili mu jego popełnienie w ten sposób, iż jeszcze przed oddaniem strzałów do pokrzywdzonego, zapewniali A. J. (1), który z uwagi n uraz nogi poruszał się o kuli ortopedycznej, że pomogą mu wywieźć i ukryć zwłoki, po oddaniu pierwszego strzału do pokrzywdzonego, w czasie przeładowywania broni, pilnowali aby B. J. się nie przemieścił, później owinęli jego ciało w koc, włożyli do bagażnika samochodu marki D. (...) o nr rej. (...) i przetransportowali je z miejsca przestępstwa do G. ukrywając je w kompleksie leśnym, zaś broń służącą do popełnienia zabójstwa oraz amunicję do niej ukryli wrzucając do zbiornika wodnego, tj. o czyn z art.18 § 3 k.k. w zw. z art.148 § 1 k.k.

K. J. (2) o to, że:

V. w okresie od 21 kwietnia 2012 roku do 25 kwietnia 2012 roku w B., gmina S., woj. (...), wiedząc, że A. J. (1), R. J. i K. J. (1) dopuścili się przestępstwa zabójstwa B. J., utrudniała postępowanie karne o sygn. 1 Ds. 581/12/S. Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim pomagając im uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że między innymi utwierdzała sprawców zabójstwa w przekonaniu, że zwłoki B. J. należy wywieźć z miejsca przestępstwa i ukryć, wprowadziła funkcjonariusza policji, który ustalał miejsce pobytu B. J. w błąd, co do okoliczności kiedy i gdzie go widziała po raz ostatni, przyczyn jego nieobecności w domu oraz co się faktycznie z nim stało, tj. o czyn z art.239 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 9 września 2013 roku

oskarżonego A. J. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i skazał:

za czyn z pkt. I na podstawie art.148 § 1 k.k. na karę 25 lat pozbawienia wolności;

na podstawie art.44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych opisanych pod. pozycjami 1,2 ,9 w wykazie dowodów rzeczowych;

za czyn z pkt. II na podstawie Art. 263 § 1k.k.na karę 2 lat pozbawienia wolności;

za czyn z pkt. III na podstawie art.263 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności;

na podstawie art.44 § 6 k.k. orzeczono przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów pod pozycjami 3 -8;

na podstawie art.85 i 88 k.k. orzeczono karę łączną 25 lat pozbawienia wolności;

na podstawie art.63 § 1 k.k. na poczet kary 25 lat pozbawienia wolności zaliczono okresy tymczasowego aresztowania oskarżonego od 25 kwietnia 2012 roku do 24 maja 2013 roku oraz od dnia 28 czerwca 2013 roku do 9 września 2013 roku;

oskarżonych R. J. i K. J. (1) uznał za winnych tego, że w dniu 21 kwietnia 2012r. w miejscowości B., pow. (...) wspólnie i w porozumieniu chcąc żeby A. J. (1) dokonał zabójstwa B. J. przy użyciu broni palnej pneumatycznej przerobionej domowym sposobem do oddawania strzałów na amunicję do broni palnej, ułatwili mu jego popełnienie w ten sposób, że jeszcze przed oddaniem strzałów do pokrzywdzonego przez A. J. (1), który z uwagi na uraz nogi poruszał się o kuli ortopedycznej, zapewnili go, że po zabójstwie B. J. pomogą mu wywieźć i ukryć jego zwłoki oraz po oddaniu pierwszego strzału przez A. J. (1) zgodzili się na jego prośbę pozostać przy leżącym na ziemi rannym B. J. i pilnować aby się nie przemieścił do czasu powrotu A. J. (1) z bronią gotową do oddania następnego strzału – tj. czynu z art.18 § 3 k.k. w zw. z art.148 § 1 k.k. i za to skazał każdego z nich z mocy wyżej powołanego przepisu i wymierzył na podstawie art.19 § 1 k.k. w zw. z art.148 § 1 k.k. oskarżonemu R. J. karę 8 (osiem) lat pozbawienia wolności zaś oskarżonemu K. J. (1) karę 9 (dziewięć) lat pozbawienia wolności;

na podstawie art.63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył obu oskarżonym okresy ich tymczasowego aresztowania w sprawie: R. J. od 25 kwietnia 2012r. do 24 maja 2013r. i od 28 czerwca 2013r. do 9 września 2013r.; K. J. (1) od 25 kwietnia 2012r. do 8 listopada 2012r., od 28 grudnia 2012r. do 24 maja 2013r. i od 28 czerwca 2013r. do 9 września 2013r.;

oskarżoną K. J. (2) uznał za winną tego, że w okresie czasu od 21 do 25 kwietnia 2012r. w miejscowości B., gm. S., woj. (...) mając wiedzę na temat zabójstwa B. J. oraz chcąc aby A. J. (1), R. J. i K. J. (1) uniknęły odpowiedzialności karnej utrudniała postępowanie karne w sprawie 1 Ds. 581/12/S. Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim w ten sposób, że między innymi bezpośrednio po zabójstwie B. J. utwierdzała wyżej wymienionych w przekonaniu o konieczności wywiezienia jego zwłok z miejsca przestępstwa i ukrycia ich oraz wprowadziła w błąd funkcjonariusza Policji, który ustalał miejsce pobytu pokrzywdzonego, co do okoliczności kiedy i gdzie widziała go po raz ostatni, przyczyn jego nieobecności w domu oraz co się z nim faktycznie stało – tj. czynu z art.239 § 1 k.k. i za to skazał ją na podstawie wyżej powołanego przepisu i wymierzył jej na tej podstawie karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art.69 § 1 i 2 k.k. i art.70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonej na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat;

na podstawie art.71 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonej K. J. (2) grzywnę w rozmiarze 100 (sto) stawek dziennych po przyjęciu, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 10 (dziesięć) złotych;

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackich adw. A. B., adw. E. P. i adw. M. C. w S. kwoty po 1033,20 zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonych A. J. (1), R. J. i K. J. (1) sprawowaną z urzędu;

tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego A. J. (1) kwotę 4000 zł zaś od oskarżonych R. J. i K. J. (1) kwoty po 2000 zł, zaś wydatki należne od tych oskarżonych w pozostałej części przejął na rachunek Skarbu Państwa;

tytułem zwrotu kosztów sądowych zasądził na rzecz skarbu Państwa od oskarżonej K. J. (2) kwotę 434,95 zł.

Wyrok co do oskarżonej K. J. (2) uprawomocnił się, nie został zaskarżony.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych i prokurator.

Obrońca oskarżonego A. J. (1) i prokurator zaskarżyli wyrok w części dotyczącej kary, prokurator co do R. J. i K. J. (1). Dalej idące są apelacje obrońców R. J. i K. J. (1) i dlatego w pierwszym rzędzie odnieść się należało do zarzutów tych apelacji.

Apelacje obrońców oskarżonych R. J. i K. J. (1) podnoszą zarzut obrazy art.4,5 § 2,7,366 § 1,410 k.p.k. wywodząc, że obraza tych przepisów k.p.k. doprowadziła do błędnej oceny dowodów a konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych, błędnego ustalenia, że oskarżeni udzielili pomocy ojcu w popełnieniu zabójstwa.

Obie apelacje nie kwestionują tego, że obaj oskarżeni wzięli udział w wywiezieniu z miejsca popełnienia zabójstwa ciała pokrzywdzonego i ukryciu zwłok.

Oskarżeni R. J. i K. J. (1) w czasie rozprawy nie przyznali się do dokonania zarzucanych im czynów. Odmienne wyjaśnienia złożyli w trakcie postępowania przygotowawczego. W tej sytuacji oczywistym była potrzeba rozstrzygnięcia, które ze składanych wyjaśnień były prawdziwe. Sąd Okręgowy uznał, że prawdziwe są, choć nie w pełni, wyjaśnienia oskarżonych składane w trakcie pierwszych przesłuchań.

Apelacja obrońcy R. J. kwestionując ocenę wyjaśnień oskarżonego podnosi jeden w istocie argument a mianowicie to, że w trakcie śledztwa starał się chronić ojca i dlatego podał nieprawdziwe okoliczności poprzedzające zabójstwo. Treść wyjaśnień R. J. zarówno tych składanych na rozprawie jak (k.1218,12190) jak i tych złożonych w czasie przesłuchania w charakterze podejrzanego (k.130-135) nie wskazuje na to, że składając zeznania w charakterze podejrzanego chciał pomóc ojcu, chciał „wziąć wszystko na siebie”. Zauważyć należy, że sprzeczności w jego wyjaśnieniach nie dotyczą zachowania jego ojca, ale jego samego. Z obu wyznań wynika, że to A. J. (1) zastrzelił pokrzywdzonego, wcześniej planując zabójstwo i zapowiadając je. Jedyną istotną sprzeczność w wyjaśnieniach R. J. dotyczy jego zachowania, jednego aspektu tego zachowania a mianowicie zapewnienia ojca o tym, że wywiezie ciało pokrzywdzonego po tym jak ojciec go zastrzeli. W pierwszych wyjaśnieniach R. J. przytacza fragmenty rozmowy z ojcem, z której wynikało, że zapewnił ojca, że wywiezie ciało pokrzywdzonego samochodem po dokonaniu zabójstwa (k.132). Tylko co do tego faktu wyjaśnienia R. J. są sprzeczne, na rozprawie oskarżony twierdził, że nie było mowy o zabiciu pokrzywdzonego i o tym „co z nim zrobić”. Oczywistym jest, że zmiana wyjaśnień miała na celu minimalizację zakresu odpowiedzialności samego oskarżonego a nie jego ojca.

Przytoczony przez oskarżonego R. J. powód zmiany wyjaśnień nie był prawdziwy.

Apelacja przedstawiając swą wersję wyjaśnień oskarżonego R. J. nie dostrzega, że fakt zapewnienia przez R. J. i K. J. (1), iż udzielią ojcu pomocy w wywiezieniu ciała pokrzywdzonego wynika z zeznań ich matki, żony oskarżonego A. K. A. J. (2) (k.171). Oskarżona potwierdziła treść złożonych w postępowania przygotowawczym wyjaśnień na rozprawie. Trudno znaleźć jakkolwiek racjonalny powód, który mógłby skłonić matkę do fałszywego pomówienia synów. Apelacja obrońcy K. J. (1) nie kwestionuje oceny wyjaśnień K. J. (2).

O prawdziwości wyjaśnień oskarżonego K. J. (1), w części dotyczącej obecności oskarżonego i jego brata przy pokrzywdzonym, w czasie między pierwszym oddanym do niego strzałem a drugim strzałem świadczy, wynikający z opinii lekarskiej, fakt dwu ran postrzałowych i przytoczona przez oskarżonego A. J. (1) okoliczność udania się do kotłowni, po pierwszym strzale, w celu załadowania drugiego naboju.

Z tych względów zarzuty apelacji obrońcy R. J. co do naruszenia art.7 k.p.k. przy ocenie wyjaśnień oskarżonego uznano za niezasadne.

Niezasadne są także zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego K. J. (1) kwestionujące obdarzenie wiarą wyjaśnień współoskarżonych, z których wynika fakt, że także R. J. zapewniał ojca przed zabójstwem o tym, że pomoże wywieźć ciało pokrzywdzonego a także, że pilnował pokrzywdzonego po oddaniu do niego pierwszego strzału.

Apelacja przedstawiając możliwość innej oceny dowodów nie przedstawia argumentów uzasadniających pogląd, że ocena dokonana przez Sąd Okręgowy nosi cechy dowolności. Odmienna ocena dowodów korzystna dla oskarżonego jest naturalnie prawem obrońcy. Nie wynika z niej jednak samo przez się, by ocena dokonana w sprawie przez sąd orzekający charakteryzowała się dowolnością. Zauważyć należy, że obdarzone wiarą wyjaśnienia oskarżonej- matki oskarżonego i współoskarżonego o udzielenie współpracy oskarżonego K. J. (1) są nie tylko zgodne, nie przerzucają odpowiedzialności tylko na K. J. (1) ale znajdują częściowe potwierdzenie w wyjaśnieniach tegoż oskarżonego. Z jego wyjaśnień wynika, że akceptował plany, sposób zabicia pokrzywdzonego (wyjaśnienia k.114,115). Charakterystycznym jest to, że oskarżony po przedstawieniu mu zarzutu wspólnego dokonania zabójstwa stwierdził: „Ja tylko pomagałem, a to, że zabić, nie zabiłem”. Sam oskarżony postrzegał swój udział w popełnieniu przestępstwa jako pomocnictwo.

Takiej oceny dowodów nie może zmienić fakt zaprzeczenia przez oskarżonego A. J. (1) temu, by wyjawiał synom plan zabójstwa, a o pomoc w wywiezieniu ciała zwrócił się po dokonaniu zabójstwa. Oskarżony w sposób oczywisty stara się w jak najmniejszym stopniu obciążyć synów, nie mniej także on przyznaje, że wyjawił synom zamiar zabójstwa pokrzywdzonego a synowie „nie odwodzili go” od planu zabójstwa(k.106). Za tym, że synowie zapewnili ojca przed zabójstwem o udzieleniu mu pomocy świadczy okoliczność, że w dniu zabójstwa oskarżony A. J. (1) miał złamaną kostkę w nodze, miał założony gips, miał utrudnione poruszanie się. Bez pomocy synów wywiezienie zwłok z podwórza byłoby dla niego zadaniem bardzo trudnym do wykonania.

W świetle argumentów podniesionych w obu apelacjach Sąd Apelacyjny nie znalazł powodów do zakwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, który uwzględnił rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonych (str.7, 9 uzasadnienia), stanowisko swe uzasadnił w sposób umożliwiający jego kontrolę instancyjną.

Nie naruszył Sąd Okręgowy art.410 k.p.k. Apelacje naruszenia tego przepisu upatrują w pominięciu w trakcie dokonywania ustaleń faktycznych fragmentów wyjaśnień oskarżonych, które „potwierdzają odmienną od przyjętej przez Sąd wersję wydarzeń”. Nie można czynić skutecznie zarzutu co do wartości dowodów na tej podstawie, że sąd nie opierał się na całych wyjaśnieniach poszczególnych oskarżonych złożonych w śledztwie, lecz na pewnych fragmentach wyjaśnień. Sąd bowiem przyjmował jedynie te fragmenty wyjaśnień, które miały potwierdzenie w innych dowodach lub były zbieżne z tym, co na ten temat mówili inni oskarżeni przesłuchiwani w tej sprawie. Taka konfrontacja dowodów osobowych jest uzasadniona w warunkach, gdy osoby obserwujące zajście lub biorące w nim udział, niejednolicie przedstawiają przebieg wypadków, a więc pewne fragmenty zdarzenia mogą być przez to kontrowersyjne. Ten system oceny dowodów nie jest wybiórczym ich traktowaniem, lecz dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu wypadków w sposób jak najbardziej obiektywny, ponieważ każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami, dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu, i dopiero gdy ma on potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków jest uznawany za mogący stanowić podstawę do ustaleń w sprawie.

Zarzut obrazy art.5 § 2 k.p.k. podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego K. J. (1) nie jest uzasadniony. Zauważyć w tym miejscu należy, że jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, to nie jest to jeszcze jednoznaczne z zaistnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. Wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie można wyeliminować drogą dostępną weryfikacji. **Nie należą natomiast do nich wątpliwości strony związane z problemami oceny dowodów.**

Podniesiony w obu apelacjach zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest niezasadny, oparty jest tylko na koncepcji odmiennej od dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie dowodów. Przypomnieć należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (por. SN I KR

197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58 oraz aprobatę W. Daszkiewicza, Przegląd orzecznictwa, PiP 1976, z. 4, s. 127 i M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd orzecznictwa, Palestra 1976, z. 2, s. 64).

Obie apelacje zakładają, że oskarżeni K. J. (1) i R. J. dopiero po śmierci pokrzywdzonego podjęli decyzję o udzieleniu pomocy w wywiezieniu jego zwłok. Z obdarzonych wiarą przez Sąd Okręgowy dowodów, oceną dokonaną w sposób nie przekraczający ram art.7, wynika odmienny stan faktyczny, wynika, że oskarżeni K. J. (1) i R. J. jeszcze przed oddaniem strzałów do B. J. zapewnili ojca, że pomogą mu wywieźć zwłoki, po oddaniu pierwszego strzału pilnowali pokrzywdzonego, by się nie przemieścił, następnie wspólnie z ojcem wywieźli zwłoki.

Działanie oskarżonych trafnie zakwalifikowano jako pomocnictwo do dokonania zabójstwa. Pomocnictwo może być udzielone w czasie przygotowania, usiłowania lub dokonywania czynu zabronionego przez inną osobę. Granicą końcową jest tu moment zakończenia czynu zabronionego. Oskarżeni R. J. i K. J. (1) wspólnie z ojcem wywieźli zwłoki pokrzywdzonego. Takie działanie wyczerpywałoby tylko znamię przestępstwa opisanego w art.239 § 1 k.k. R. w tym, że oskarżeni R. J. i K. J. (1) przed przystąpieniem przez ich ojca do zastrzelenia pokrzywdzonego zapewnili ojca, że pomogą mu wywieźć i ukryć zwłoki. Zachowanie, wyrażające się działaniem po dokonaniu zabójstwa, lecz zadeklarowanym przed popełnieniem tego przestępstwa, stanowi pomocnictwo. Prof. Andrzej Wąsek w komentarzu do k.k., Komentarz ,Tom I (art.1-31),Gdańsk 1999, teza 122 do art.18 stwierdził: „Na płaszczyźnie pomocnictwa psychicznego doktryna i orzecznictwo oceniają przyrzeczenie sprawcy bezpośredniemu udzielenia pomocy w formie paserstwa lub poplecznictwa po dokonaniu (zakończeniu) jego przestępstwa..” i dalej :” Niewątpliwie przyrzeczenie udzielenia pomocy po dokonaniu przestępstwa stanowić może istotne wsparcie dla sprawcy bezpośredniego. Bez tego typu przyrzeczenia, bez takiego „zabezpieczenia sobie tyłów” , sprawca bezpośredni w ogóle mógłby nie podejmować przestępczej akcji. Identyczny pogląd wyrażają w komentarzach A. Marek , teza 17 i 18 do art.18 i J. Giezek , teza 63 do art.18.(Komentarze cytowane w LEX).

Powracając na grunt niniejszej sprawy trzeba podkreślić, że oskarżeni R. J. i K. J. (1) na długo przed podjęciem przez niego przestępczego działania znali plany ojca i je akceptowali, zaś w dniu zabójstwa, bezpośrednio przed jego popełnieniem, zapewnili go, że wywiozą i ukryją zwłoki. Przejawem akceptacji działań ojca było też pozostanie przy postrzelonym pokrzywdzonym, co pozwoliło oskarżonemu na ponowne załadowanie broni bez obawy o ucieczkę pokrzywdzonego.

Podnoszona w apelacjach okoliczność, że oskarżony A. J. (1) miał ugruntowany zamiar popełnienia zabójstwa a w związku z tym oskarżeni –jego synowie nie przyczynili się do wykonania przez niego zabójstwa jest nietrafny. Zapewnienie pomocy w ukryciu ciała pokrzywdzonego w sytuacji zdrowotnej oskarżonego A. J. (1), który miał złamaną nogę, założony opatrunek gipsowy, nie mogła nie mieć wpływu na wykonanie zabójstwa pokrzywdzonego w dniu 21 kwietnia 2012 roku. Po zapewnieniu synów, że pomogą wywieźć i ukryć zwłok oskarżony A. J. (1) miał pewność , że nie będzie ograniczony fizycznie przy zacieraniu śladów zabójstwa.

Z tych względów zarzuty apelacji dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych uznano za niezasadne.

Kar wymierzonych oskarżonym R. J. i K. J. (1) nie można uznać za rażąco surowe.

Szczególną regułą związaną z wymiarem kary za pomocnictwo przewiduje przepis art. 19 § 2 k.k., stanowiący samoistną podstawę do zastosowania wobec pomocnika nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przesłanką nadzwyczajnego złagodzenia kary jest w świetle tego przepisu już samo przypisanie odpowiedzialności za pomocnictwo. Mimo iż nadzwyczajne złagodzenie kary za pomocnictwo ma fakultatywny charakter (sąd może), znaczenie przepisu art. 19 § 2 zdaje się wykraczać poza problematykę związaną z wymiarem kary za tę odmianę typu czynu zabronionego. W piśmiennictwie podkreśla się, że wprowadzenie regulacji umożliwiającej nadzwyczajne złagodzenie kary wynikającej wyłącznie z faktu odpowiedzialności za pomocnictwo zdaje się stanowić wyraz relatywizacji zasady równorzędności karygodności wszystkich form zjawiskowych popełnienia przestępstwa .Art.19§2 k.k. wskazuje , że "typowo" pomocnictwo traktowane jest przez ustawodawcę jako odmiana przestępstwa o mniejszym natężeniu bezprawia. Ustawodawca wprowadzając regulację umożliwiającą nadzwyczajne złagodzenie kary za pomocnictwo daje wyraz przeświadczeniu, że pomocnictwo odgrywa mniej istotną, niż sprawstwo we wszystkich postaciach oraz podżeganie,

rolę w popełnieniu czynu zabronionego. Trafnie podkreśla A. Wąsek, że przepis art. 19 § 2 k.k. sygnalizuje organom stosującym prawo, że pomocnictwo traktować należy "z reguły łagodniej w porównaniu do sprawstwa kierowniczego, sprawstwa polecającego, współsprawstwa oraz podżegania" (A. Wąsek, Kodeks..., s. 279-280) oraz SN w wyroku z 8 lutego 1978 r., I KR 6/78, OSNKW 1978, z. 7-8, poz. 80). Zarazem jednak fakultatywny charakter nadzwyczajnego złagodzenia kary za pomocnictwo pozostawia organom stosującym prawo znaczną swobodę w ocenie stopnia bezprawia pomocnictwa. Możliwe jest zatem zarówno nadzwyczajne złagodzenie kary za pomocnictwo oparte na przypisaniu tej postaci czynu zabronionego, zwłaszcza wówczas, gdy sąd uzna, iż z uwagi na znaczenie działania lub zaniechania będącego ułatwieniem innej osobie popełnienia czynu zabronionego wymierzenie kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za sprawstwo byłoby niewspółmiernie surowe. Zarazem jednak, jeżeli w konkretnym przypadku sąd uzna, że istnieją okoliczności wskazujące na istotną rolę pomocnika lub przesądzające o szczególnym stopniu bezprawia jego zachowania, wówczas nie ma przeszkód w wymierzeniu kary w granicach przewidzianych za sprawstwo.

Nie można uznać, by w niniejszej sprawie zachodziły okoliczności uzasadniające nadzwyczajne złagodzenie kary. Pomocnictwo popełnione przez oskarżonych miało postać pomocnictwa dokonanego. Oskarżeni udzielili pomocy a główny sprawca dokonał zabójstwa. Jak wskazano wyżej zapewnienie udzielenia pomocy w ukryciu zwłok miała wpływ na proces podejmowania i realizacji zamiary przez głównego sprawcę. Podkreślić też należy, że sposób rozwiązania konfliktu rodzinnego poprzez zabójstwo oskarżeni K. i R. J. uważali za trafny i go akceptowali. W tej sytuacji nie można uznać, że wymierzone oskarżonym kary są rażąco surowe, gdyż nie zastosowano nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wymierzenie oskarżonym kary w wymiarze równym lub zbliżonym do dolnego progu zagrożenia sprawia, że nie można uznać, by kary te miały charakter rażącej surowości. Surowość tych kar jest konsekwencją popełnienia przez oskarżonych przestępstwa pomocnictwa do zabójstwa. Podkreślić należy, że obaj oskarżeni czyn popełnili z zamiarem bezpośrednim, mając możliwość czasową do przemyślenia skutków swego postępowania.

Z tych względów apelacje obrońców oskarżonych R. J. i K. J. (1) uznano za niezasadne.

Niezasadna, także w stopniu oczywistym jest też apelacja obrońcy oskarżonego A. J. (1).

Na wstępie podkreślić należy, że niewłaściwym jest sformułowanie zarzutu niewspółmierności kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności. Kara łączna stosownie do art.88 k.k. nie mogła być orzeczona w innym wymiarze. W istocie apelacja upatruje rażącej surowości kary wymierzonej za zabójstwo z art.148 § 1 k.k. Oskarżonemu A. J. (1) wymierzono za to przestępstwo karę 25 lat pozbawienia wolności. Apelacja upatruje rażącej surowości w tym, że Sąd Okręgowy sięgnął po tę karę mimo, że oskarżony był dotychczas nie karany, miał dobrą opinię w środowisku a pominął okoliczność, że jednym z motywów działania oskarżonego była chęć obrony rodziny przed oskarżonym, który podejmował działania przybierające postać molestowania dzieci oskarżonego, tak to sformułował oskarżony w piśmie procesowym skierowanym do Sądu Apelacyjnego(k.1366) a wyeksponował działanie z motywów majątkowych.

Kara 25 lat pozbawienia wolności ma charakter prewencyjno ochronny, powinna być stosowana za przestępstwa o największym stopniu zawinienia. Przestępstwo popełnione przez oskarżonego ma taki charakter. Trafnie eksponuje Sąd Okręgowy szczególnie duży stopień zawinienia, działanie z premedytacją, w wykonaniu wcześniej zaplanowanego sposobu działania, w tym wykonanie narzędzia mordu. Trafnie też podkreśla Sąd Okręgowy, iż oskarżony dokonał zabójstwa z zimną krwią. Dowodzie tego opisany na str.11 uzasadnienia sposób zabijania. Sposób i motywy działania świadczące o wielkim stopniu zawinienia uzasadniały sięgnięcie po wymiar kary 25 lat zawinienia. Sam czyn, mimo, że był pierwszym przestępstwem dokonanym przez oskarżonego świadczy o wielkim stopniu zdemoralizowania oskarżonego, który dla realizacji swych planów doprowadził do współuczestnictwa, w szerokim pojęciu tego terminu, w zbrodni także swych synów.

Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że nie ma racji apelacja, że oskarżony wyraził skruchę i żal. Nie można mówić o wyrażeniu skruchy jeśli przyznanie nie było pełne a oskarżony żałuje nie tego, że zabił człowieka a tego, że spowodował krzywdę swej rodzinie, świadczą o tym wyjaśnienia z k.1217. Oskarżony powiedział: "zrobiłem wielki błąd, że posunąłem się do takiego czynu i że skrzywdziłem moją rodzinę".

Podniesiony w apelacji i wspomnianym piśmie oskarżonego motyw jego działania, ochrona rodziny przed molestowaniem ze strony pokrzywdzonego, nie był podnoszony w jego wyjaśnieniach, został podniesiony w wyjaśnieniach współoskarżonych, szczególnie wyjaśnieniach żony oskarżonego. Z wyjaśnień tych nie wynika, by zachowanie pokrzywdzonego wobec córki oskarżonego uznano na tyle naganne, by choćby powiadomić o nim organy ścigania.

Korelacje czasowe między wszczęciem sprawy o zniesienie wspólności majątkowej a dokonaną zbrodnią wskazują na to, że trafnie przyjął sąd Okręgowy, iż motywem działania oskarżonego była chęć uniemożliwienia pokrzywdzonemu możliwości rozporządzenia jego majątkiem w sposób niekorzystny dla rodziny oskarżonego.

W tych warunkach uznano, że wymierzona oskarżonemu kara 25 lat pozbawienia wolności nie charakteru kary rażąco surowej. Realizacja wniosku apelacji o wymierzenie oskarżonemu kary 15 lat byłaby odczytana jako nadmierna pobłażliwość dla oskarżonego, sprawcy okrutnego zabójstwa popełnionego z pełną premedytacją. Kara w postulowanej przez apelację wysokości nie spełniłaby celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania.

Ponieważ Prokurator nie wniósł wniosku o uzasadnienie wyroku zbędnym było ustosunkowywanie się do zarzutów i wniosków jego apelacji.

Z tych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.